

FORUM CZYTELNIKÓW

Wyślij list: al. Pokoju 3, 31-549 Kraków. Dzwon: 12 68-88-245

Pisz: malgorzata.stuch@dziennik.krakow.pl

● Jednak przesadzamy nieco z tym pokazywaniem, jak bardzo zależy nam na wolności. Otóż, jak wszystkim zapewne wiadomo, pan prezydent Komorowski zasadził w niedzielę przed Nowohuckim Centrum Kultury tzw. dąb wolności. Najwidoczniej nikt wcześniej nie uświadomił panu prezydentowi, że Nowa Huta posiada już przynajmniej jeden dąb wolności. Na początku lat 80., za czasów tzw. pierwszej Solidarności, dąb taki został zasadzony w okolicy szkoły podstawowej na osiedlu Bohaterów Września. Nie wiem jednak, czy dotrwał do naszych czasów. Na pewno natomiast dotrwał inny dąb wolności, który został posadzony niedaleko placu Centralnego – na osiedlu Szklane Domy, przy ogrodzeniu kościoła. Dąb jest, rośnie, znajduje się przy nim nawet tabliczka informująca, na jaką okoliczność, po co i przez kogo zo-

stało posadzone drzewo. Reasumując – dębów wolności w innych dzielnicach Krakowa także może być sporo. Mam jednak wrażenie, że powinno to być tylko jedno szczególne drzewo.

**Andrzej H.,
mieszkaniec Nowej Huty**

● Z prawdziwym obrzydzeniem spacerowałam ze znajomymi w weekend po Krakowie. Znajomi przyjechali z małego miasteczka. Chciałam pokazać im Rynek, zażytki i Planty. Tymczasem wszędzie, gdzie trafialiśmy, towarzyszył nam widok obrzydliwych, napęcznionych po brzegi koszy na śmieci. Przy wielu z nich leżały odpadki, które nie mieściły się wewnątrz. Nawet gdyby ktoś chciał nie śmiecić, to po prostu i tak by się nie dało. Miasto powinno coś z tym zrobić.

**Anna Babik,
mieszkanica Śródmieścia**